

Wyrok z dnia 28 maja 2002 r.

II UKN 282/01

Świadczenie pracy, do której ze względu na stan zdrowia pracownik nie jest zdolny, a którą wykonuje z narażeniem zdrowia albo z zaniedbaniem obowiązków wymagających pełnej sprawności, nie jest przeszkodą do przyznania renty z tytułu choroby zawodowej na podstawie art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca), Sędziowie SN: Beata Gudowska, Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 maja 2002 r. sprawy z wniosku Władysława C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o rentę z tytułu choroby zawodowej, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 stycznia 2001 r. [...]

u c h y ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 29 stycznia 1999 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. odmówił przyznania wnioskodawcy Władysławowi C. prawa do renty z tytułu choroby zawodowej wobec braku niezdolności do pracy.

Po rozpoznaniu odwołania wnioskodawcy Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 24 listopada 1999 r. [...] zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od dnia 29 grudnia 1998 r. na stałe. Sąd ustalił, że wnioskodawca jest z zawodu nauczycielem i pracę nauczyciela wykonywał do 4 listopada 1998 r. Od tej daty korzysta z urlopu bezpłatnego w związku z wyborem na funkcję wiceburmistrza miasta. Decyzją Państwowego Tere-

nowego Inspektora Sanitarnego w C. z dnia 30 listopada 1998 r. stwierdzono u niego chorobę zawodową w postaci przewlekłego zapalenia krtani z niedowładem fałdów głosowych. Powołani przez Sąd biegli lekarze foniatra, specjalista chorób wewnętrznych, chorób oczu i gastroenterolog stwierdzili, że wnioskodawca od 29 grudnia 1998 r. jest częściowo trwale niezdolny do pracy z powodu przewlekłego zapalenia krtani i niewydolności głosu średniego stopnia, które to schorzenia mają charakter choroby zawodowej. Sąd podzielił opinię biegłych i na jej podstawie uznał, że wnioskodawca spełnia warunki do przyznania renty z tytułu choroby zawodowej.

W apelacji od tego wyroku organ rentowy zarzucił, że wnioskodawca nie utracił zdolności do pracy z tytułu choroby zawodowej skoro pracuje na stanowisku burmistrza.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2001 r. [...] Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie spełnia warunków określonych w art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), gdyż nie jest niezdolny do pracy w rozumieniu art. 23 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Poziomem kwalifikacji wnioskodawcy jest wykształcenie wyższe pedagogiczne o kierunku pracy kulturalno-oświatowej i ukończone dodatkowo studium nauczycielskie na kierunku muzycznym. Oprócz zawodu nauczyciela muzyki może wykonywać szereg prac zgodnie z wykształceniem o kierunku kulturalno-oświatowym. Z opinii biegłych wynika jedynie, że rozpoznane schorzenia uniemożliwiają wnioskodawcy pracę w zawodzie nauczyciela, śpiewaka, aktora i prawnika, natomiast nie ma przeciwwskazań do pracy w innych zawodach. Zatem praca w zawodzie nauczyciela jest jedynie „przeciwwskazaniem”. „Przeciwwskazanie” do pracy w charakterze nauczyciela nie wypełnia ustawowego wymogu ograniczenia zdolności do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji. Wnioskodawca od 1978 r. był zatrudniony na stanowisku dyrektora Młodzieżowego Ośrodka Kulturalnego a nie na stanowisku nauczyciela muzyki. Wprawdzie dodatkowo był zatrudniony jako nauczyciel muzyki od 1983 r. ale wykonywał tę pracę w wymiarze od dwóch do czterech godzin tygodniowo. Obciążenie godzinowe było niewielkie, co nasuwa poważne wątpliwości co do rozpoznanego

nasilenia schorzenia narządu mowy i stwierdzonej trwałości zmian chorobowych. Wnioskodawca od 1998 r. piastuje urząd wiceburmistrza, który wymaga używania narządu mowy. W świetle powyższego nie można przyjąć, aby przeciwwskazania do pracy w zawodzie nauczyciela muzyki, przy możliwości wykonywania szeregu prac zgodnych z poziomem kwalifikacji, można było uznać za ograniczenie zdolności do pracy w stopniu znacznym.

Wyrok ten zaskarżył kasacją wnioskodawca i opierając ją na obu podstawach określonych w art. 393¹ k.p.c. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania. Powołał się na naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c., polegające na tym, że Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej niż Sąd pierwszej instancji oceny opinii biegłych wyrażając w uzasadnieniu wyroku własne przypuszczenia. Uzasadnienie wyroku poza wyrażonymi wątpliwościami nie zawiera argumentacji mogącej podważyć stanowisko biegłych. Zostało zacytowane stwierdzenie biegłych, że rozpoznane schorzenia uniemożliwiają pracę w zawodzie nauczyciela, śpiewaka i prawnika, a następnie użyte niezbyt zrozumiałe określenie, że praca nauczyciela jest jedynie „przeciwwskazaniem”. Tego rodzaju stwierdzenie nie wynika z opinii biegłych, zatem ustalenie nie mające oparcia w dowodach jest dowolne. Ponadto nastąpiło naruszenie art. 228 § 1 k.p.c., którego należy upatrywać w tym, że jest sprawą notoryjnie znaną, iż nauczyciele, zwłaszcza nauczyciele muzyki i śpiewu, muszą mieć sprawny aparat głosowy. Stanowisko Sądu, że opinia biegłych budzi poważne wątpliwości co do rozpoznania nasilenia schorzenia narządu mowy, jest sprzeczne także z tym przepisem. Jako naruszenie prawa materialnego powołuje się w kasacji błędną wykładnię art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych bez uwzględnienia treści art. 19 ust. 1 lit. b tej ustawy oraz dyrektywy art. 2 i 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Na podstawie powołanych przepisów ustawy wypadkowej renta przysługuje osobie, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnie z poziomem kwalifikacji. Skoro z opinii biegłych wynika, że wnioskodawca nie może wykonywać wyuczonego zawodu nauczyciela, dla jego uprawnień nie ma znaczenia fakt pełnienia z wyboru funkcji wice-burmistrza. W przypadku wnioskodawcy, który ma 63 lata, nie można mówić o możliwości przekwalifikowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut błędnej wykładni art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych jest uzasadniony o tyle, że Sąd Apelacyjny niewłaściwie rozumie użyte w ust. 1 tego przepisu określenie niezdolności do pracy. Warunkiem przyznania renty z tytułu choroby zawodowej na podstawie tego przepisu jest powstanie niezdolności do pracy wskutek choroby zawodowej. Definicja niezdolności do pracy obowiązująca w dacie zgłoszenia wniosku o rentę zawarta była w art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, stanowiącym, że niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. O uznaniu pracownika za niezdolnego do pracy decyduje zatem stopień naruszenia sprawności organizmu i brak rokowań co do poprawy stanu zdrowia w przypadku zaniechania wykonywania pracy w warunkach dotychczasowych po przekwalifikowaniu do innego zawodu. Ustalając istnienie lub brak niezdolności do pracy należy brać pod uwagę obiektywnie istniejący stan chorobowy a nie zachowanie pracownika wskazujące na zachowanie zdolności do pracy. Wykonywanie przez pracownika pracy, do której ze względu na stan zdrowia nie jest zdolny, a którą wykonuje albo z narażeniem zdrowia albo z zaniedbaniem obowiązków wymagających pełnej sprawności, nie jest w rozumieniu art. 18 ustawy wypadkowej przeszkodą do przyznania renty z tytułu choroby zawodowej. Przepis ten nie zawiera bowiem warunku zaprzestania działalności zarobkowej. Ponadto wykonywanie pracy zarobkowej przez osobę uprawnioną do renty z tytułu niezdolności do pracy - nawet całkowitej - nie jest podstawą do uznania ustania prawa do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy. Regulujący tę kwestię przepis art. 78 ustawy o z. e. p. warunku takiego nie zawiera. W konsekwencji pracownik, który przed przyznaniem prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy przerwał zatrudnienie, zachowałby to prawo po ponownym podjęciu dotychczasowego zatrudnienia. Odmowa przyznania prawa do renty pracownikowi niezdolnemu do pracy tylko z tego powodu, że kontynuuje zatrudnienie, stwarzałaby nierówność wobec prawa pozostającą w sprzeczności z art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Jeżeli podstawą oceny prawnej dokonanej w zaskarżonym wyroku był stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji, to ocena ta, jak wskazano wyżej, jest błędna. Jednakże z uzasadnienia wyroku nie wynika w sposób wyraźny jakie

fakty zostały uznane za udowodnione i z tego powodu uzasadnienie nie odpowiada wymogom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. Podstawą ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji była decyzja Państwowego Inspektora Sanitarnego stwierdzająca chorobę zawodową i opinia biegłych stwierdzająca częściową niezdolność do pracy z powodu tej choroby, polegająca na niemożności wykonywania pracy - między innymi zawodu nauczyciela - wymagającej operowania głosem. Sąd Apelacyjny nie podzielił w całości tych ustaleń podając w wątpliwość zarówno istnienie choroby zawodowej - wobec krótkotrwałego oddziaływania czynników szkodliwych - jak i częściową niezdolność do pracy, stwierdzając, że wnioskodawca jest zdolny do wykonywania dotychczasowej pracy. Tego rodzaju wnioski oparte na zakwestionowaniu wynikających z dowodów ustaleń, bez przeprowadzenia dowodów przeciwnych, należy uznać za dowolne. Słuszny jest zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., które to uchybienie miało wpływ na rozstrzygnięcie.

Uznając kasację za uzasadnioną Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

=====